

"Apokalipsa św. Jana"

Katolicki Komentarz do Pisma Świętego

Peter S. Williamson . Wydawnictwo "W drodze", Poznań 2024

Ostatnia księga Nowego Testamentu różni się całkowicie od pozostałych ksiąg.

Ewangelie opowiadają historię życia i nauczania Jezusa w trzeciej osobie. Listy przekazują nauczanie i napomnienia dotyczące naśladowania Chrystusa pochodzące od apostołów oraz innych nauczycieli pierwszego pokolenia chrześcijan.

Tymczasem **Apokalipsa przedstawia czytelnikom wizję samego zmartwychwstałego Pana, który powierza swemu słudze Janowi niecierpiące zwłoki słowa proroctwa** przeznaczone dla siedmiu Kościołów Azji, a za ich pośrednictwem całemu Kościołowi w każdym miejscu i czasie.

A zatem podczas gdy cały Nowy Testament zwraca się do nas jako uczniów Jezusa, **w Apokalipsie Jezus zwraca się do nas w sposób szczególnie bezpośredni.**

Prolog (Ap 1, 1-3)

ST: Dn 2,28-47; 12,4; Am 3,7

NT: J 5,20; 15,15; 18,37

KKK: słowo Boże, 2653; chwalebne przyjście Chrystusa, 673

Prolog informuje nas o tytule księgi, boskim pochodzeniu jej treści, jak została nam przekazana, i o błogosławieństwie obiecany wszystkim, którzy ją czytają, słuchają jej i zachowują, co w niej zapisano.

[1, 1-2] Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał Mu Bóg, aby ukazać swym sługom, co musi stać się niebawem, i [co] On, wysławszy swojego anioła, oznajmił przez niego za pomocą znaków słudze swojemu, Janowi. Ten poświadcza, że słowem Bożym i świadectwem Jezusa Chrystusa jest wszystko, co widział.

Ostatnią Księgę Nowego testamentu zwykliśmy nazywać Apokalipsą, jednak jej pełny tytuł to **Objawienie Jezusa Chrystusa**.

Greckie słowo przetłumaczone tutaj jako „objawienie” (**apokalypsis**) znaczy dosłownie „odslonięcie”.

W tej księdze pojawia się tylko raz, natomiast w Nowym Testamencie spotykamy je siedemnaście razy, gdzie oznacza

- ❖ prorocstwo (1 Kor 14,6.26; 2 Kor 12,1),
- ❖ ujawnienie zakrytego wcześniej planu Boga (Łk 2,32; Rz 16,25) lub
- ❖ objawienie się nowego porządku świata w chwili powtórnego przyjścia Chrystusa (Rz 2,5; 8,19; 1 Kor 1,7).

W okresie powstawania księgi termin **apokalypsis** nie oznaczał jeszcze tego, co rozumiemy dzisiaj pod pojęciem apokalipsy.

Objawienie zapisane w księdze pochodzi od Boga, który **dał** je Jezusowi Chrystusowi, aby Ten przekazał je nam¹. Bóg uczynił to, chcąc **ukazać swym sługom, co musi się stać**, by byli przygotowani na wydarzenia, które zaplanował.

Mówiąc „**niebawem**”, Jan świadomie kontrastuje nagłą charakter swojego prorocstwa ze słowami z Księgi Daniela, gdzie ów usłyszał, że jego przepowiednia dotyczy dalekiej przeszłości (Dn 2,28-29; 12,4).

Wyrażne nawiązanie do Daniela pojawi się jeszcze raz na końcu księgi (Ap 22,10).

Jezus przekazał to przesłanie za pośrednictwem **swojego anioła służącego swemu**, Janowi, prorokowi chrześcijańskiemu². Anioł pośredniczący w objawieniu księgi pojawia się także później (10,8-9 i 22,1.6-10).

Jan przedstawia się nie jako autor księgi, ale jako ten, który **poświadcza**, że to, co mówi, jest rzeczywiście **słowem Bożym i świadectwem** Jezusa oraz wiernie relacjonuje **wszystko, co widział**.

[1,3] Błogosławiony, który odczytuje, i ci, którzy słuchają słów prorocstwa, a strzegą tego, co w nim napisane [Błogosławiony każdy, kto czyta i słyszy słowa tego prorocstwa i zachowuje wszystko, co jest w nim napisane BWP³], bo chwila jest bliska.

To **prorocstwo** ma być odczytywane podczas zgromadzenia liturgicznego wspólnoty chrześcijan.

Jan wypowiada błogosławieństwo nad lektorem, który **odczytuje** to boskie przesłanie, oraz nad członkami zgromadzenia, którzy **słuchają i strzegą tego** [zachowują to BWP], **co w nim napisane**.

¹ Zob. J 5,20; 16,15

² W Starym testamencie Bóg często mówi o „**moich sługach, prorokach**” (np. Jr 7,25; Ez 38,17) i to wyrażenie pojawia się także w Apokalipsie (10,7; 11,18; zob. 22,6)

³ Biblia rodzinna, przeł. K. Romaniuk, Kraków 2014

I on, i oni są **błogosławieni** – to samo słowo znajdujemy w błogosławieństwach Jezusa zapisanych w ewangeliach synoptycznych (Mt 5,3-8; Łk 6,20-22).

To pierwsze z siedmiu błogosławieństw w Apokalipsie, przy czym każde z nich koncentruje się na zachowaniu cechującym wiernego ucznia oczekującego powrotu Jezusa w chwale⁴.

A zatem księga ta mówi nie tylko o eschatologii, lecz i etyce, udzielając czytelnikom wskazówek, jak winni się prowadzić.

Pomimo zupełnie odmiennych okoliczności, w których dzisiaj żyjemy, także my, którzy czytamy zawarte w niej przesłanie, słuchamy go i zachowujemy je, jesteśmy „**błogosławieni**”.

Tło biblijne: Co Chrystus rozumie przez „niebawem”?

Przepowiednie mówiące o mającym nadejść niebawem końcu znajdujemy nie tylko w Apokalipsie. Księgi prorockie często przedstawiają sąd ostateczny jako bliski. Niektóre teksty mówią, że „chwilka jeszcze” lub „mała chwila” oddziela nas od definitywnego objawienia się zbawienia, które przygotował Bóg⁵, używając słów podobnych do wyrażenia „krótki czas” i podobnych pojawiających się w Apokalipsie (6,11; 12,12; 20,3).

Podobnie mówiąc o zbliżającym się zbawieniu Bożym, prorocy posługują się tymi samymi słowami, za pomocą których Apokalipsa mówi nam o tym, że interwencja Boża i powrót Jezusa nastąpią „wkrótce” lub „szybko”, albo o tym, że jest „blisko” – „**Bliski jest dzień Pański, bliski i rychły on bardzo**” (So 1,14). Baruch mówi: Bóg „**okaże wam prędko**” miłosierdzie, a sąsiedzi Syjonu „**ogłądać będą wasze od Boga zbawienie**” (Ba 4,22.24).

Również w Nowym Testamencie znajdziemy takie przynaglające przepowiadanie charakterystyczne dla końca czasów. Jan Chrzciciel i Jezus ogłaszają nadejście królestwa Bożego, mówiąc: „**Nawracajcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie**” (Mt 3,2; 4,17) i wskazując na rychłe nadejście sądu Bożego. Taki sąd istotnie odbył się nad Izraelem jeszcze za życia pokolenia Jezusa, kiedy w roku 70 rzymskie legiony obróciły w gruzy Jerozolimę i zburzyły świątynię. I chociaż w osobie Jezusa rzeczywiście przyszło królestwo Boże, nie zostało ono jeszcze w pełni ustanowione. Niemniej, zmartwychwstanie Jezusa wyznacza koniec starego wieku i początek nowego (1 Kor 15,22-23), z czego płynie wniosek, że paruzja może nastąpić w każdej chwili. I dlatego również Paweł mówi o bliskości końca oraz o tym, że mamy być gotowi w każdym czasie (Rz 13,12; 16,20; 1 Tes 5,2-8); podobnie wypowiada się Piotr (1 P 4,7).

⁴ Pozostałe błogosławieństwa pojawiają się w Ap 14,13; 16,15; 19,9; 20,6; 22,7.14

⁵ Iz 10,25; 26,20; Jr 51,33; Ag 2,6

Niezależnie od tego, co prorocy, inni autorzy biblijni oraz autor Apokalipsy mogli mieć na myśli, pisząc „**niebawem**”, po wiekach jest jasne, że Duch Święty, który ich natchnął, nie mówił tego zgodnie z ludzką rachubą czasu. Wydaje się raczej, że intencją Ducha Świętego było pobudzenie ludzi do działania już teraz ze względu na Boże zbawienie i sąd, które mogą urzeczywistnić się w ich życiu wcześniej, niż się spodziewają.

Lektor odczytuje na głos tekst, ponieważ we wczesnym Kościele właśnie w ten sposób, podczas zgromadzenia wspólnoty, wierni poznawali tekst Biblii (1 Tm 4,13); również dlatego, iż książki były drogie, a większość ludzi tamtej epoki była analfabetami.

Czytanie wspólnotowe miało tę zaletę, że pozwalało wyjaśnić przekazywaną treść, co byłoby szczególnie cenne właśnie w wypadku Apokalipsy.

Ostatnie zdanie prologu podkreśla, że przesłanie księgi domaga się niezwłocznej odpowiedzi wierzących, bo chwila jest bliska.

„**Bliska chwila**”, „**niebawem**” (1,1) i synonimiczne terminy pojawiają się w Apokalipsie często w odniesieniu do powtórnego przyjścia Chrystusa oraz innych wydarzeń w niej przepowiedzianych.

Czasami, tak jak w tych wersetach, brak dokładnej informacji o tym, co się zdarzy. Czytelników zachęca się jednak, by mieli oczy szeroko otwarte i umieli dostrzec, jak wypełnia się Boży plan, ponieważ nie jest to odległa perspektywa.

Rozważanie i zastosowanie praktyczne (1,1-3)

Kiedy istniejący w wieczności Bóg komunikuje się z ludźmi, którzy żyją w czasie, nie da się chyba uniknąć nieporozumień.

Z wiecznej perspektywy Boga nasze ostateczne zbawienie już się urzeczywistniło, dla nas natomiast należy ono jeszcze do przyszłości.

Clive Staples Lewis tak opisuje te dwie perspektywy:

„Jeśli wyobrazić sobie czas jako linię prostą, po której musimy podróżować, to wówczas Bóg będzie całą kartką, na której linia jest narysowana. My docieramy do poszczególnych punktów na linii kolejno: musimy opuścić A zanim dotrzemy do B, i nie znajdziemy się w C, o ile najpierw nie opuścimy B. Natomiast Bóg – z góry, z zewnątrz czy może zewsząd dookoła – zawiera w sobie całą linię i widzi wszystkie punkty⁶”.

⁶ C. S. Lewis, *Chrześcijaństwo po prostu*, Media Rodzina, Poznań 2002, s.167

Gdy Bóg mówi nam, że nasze zbawienie nastąpi „niebawem” lub za „małą chwilę”, wypełnia w ten sposób lukę między perspektywą boską a ludzką.

Podobnie jak mama lub tata zapewniający zgodnie z prawdą dziecko, które nie umie doczekać się Bożego Narodzenia, że święta są tuż, tuż, tak samo Bóg przemawia do ludzi ze swojej wykraczającej poza nasz horyzont perspektywy czasowej (2 P 3,8-9), zachęcając do wytrwania w nadziei i nakazując, byśmy czuwali.

Kiedy już przejdziemy z czasu do wieczności, ujrzemy z doskonałą jasnością, jak szybko, a nawet natychmiast, Bóg odpowiedział z miłością na nasze modlitwy i wypełnił wszystkie swoje obietnice.

Czas, w którym każdy z nas zostanie wezwany do złożenia sprawozdania z naszego życia przed „**trybunałem Chrystusa**” (2 Kor 5,10), nadejdzie wcześniej, niż nam się wydaje – być może niespodziewanie, w godzinie naszej śmierci lub w chwili powrotu Pana.

I dlatego powtarzające się w Apokalipsie i pozostałych księgach Biblii ostrzeżenie, iż koniec jest bliski, będzie dla nas zbawienne, jeśli go „**śluchamy**” i je „**zachowujemy**” (1,3).

Pozdrowienie, uwielbienie Chrystusa, proroctwo (Ap 1, 4-8)

ST: Wj 19,6; Iz 41,4; 44,6; Dn 7,13; Za 12,10

NT: J 19,37; 1 Tm 2,6; 6,13

KKK: ochrzczeni jako święte kapłaństwo, 1140-1144; modlitwa do Tego, który może zbawić w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, 2854

Lekcjonarz: Ap 1,5-8: msza krzyżma świętego, Wielki Czwartek; uroczystość Chrystusa Króla (rok B); msze wotywnie w okresie wielkanocnym o tajemnicy Krzyża Świętego, o Najświętszej Eucharystii, o Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa.

Pierwsza krótka perykopa składa się z czterech części, przy czym dwie ostatnie, czyli wersety 7 i 8, wydają się przerywać płynność tekstu.

Jeden z moich dawnych wykładowców sądzi, że mamy przed sobą tekst dialogu liturgicznego, który odbywał się podczas czytania Apokalipsy.

Przewodniczący liturgii „zapowiada temat, słuchaczy i autora przekazu (w.1-2) oraz wypowiada błogosławieństwo (w.3) nad lektorem i słuchającym z uwagą zgromadzeniem”.

Lektor rozpoczyna czytanie od słów pozdrowienia autora, Jana (w.4-5a). Zgromadzenie odpowiada doksologią, wielbiąc Jezusa za to, co dla nas uczynił (w.5b-6).

Następnie lektor wyznaje wiarę Kościoła w przyszły powrót Chrystusa, a całe zgromadzenie odpowiada: „Amen” (w.7).

Na koniec lektor wypowiada uroczyste słowa wskazujące na Boga jako źródło i Pana wszystkiego, co dzieje się w tej księdze i w historii (w.8).

Niezależnie od tego, czy ta interpretacja jest słuszna, z pewnością takie głośne czytanie tekstu w formie dialogu liturgicznego się sprawdza.

Ubrana w formę poetycką przepowiednia, na którą składają się dwa ostatnie wersety, zapowiada najważniejsze prawdy, które przekazuje księga:

- ✚ **Jezus powróci w chwale**
- ✚ **Bóg panuje nad całą historią**

[1, 4-5a] Jan do siedmiu Kościołów, które są w Azji: Łaska wam i pokój od tego, Który jest i Który był, i Który przychodzi, i od siedmiu Duchów, które są przed Jego tronem, i od Jezusa Chrystusa, Świadka Wiernego, Pierworodnego [wśród] umarłych i Władcy królów ziemi.

Siedmiu Kościołom, które są w Azji, przyjrzymy się bliżej w wersecie jedenastym, gdzie są one wyszczególnione.

Jan rozpoczyna od pozdrowienia w formie modlitwy, a więc od formuły spotykanej prawie we wszystkich listach Nowego Testamentu.

Prosi Boga o **łaskę** (**charis**) i **pokój** dla swoich czytelników.

Jest to lekko zmodyfikowane standardowe pozdrowienie hellenistyczne „**raduj się**” (gr. **chairein**) połączone z tradycyjnym żydowskim pozdrowieniem w formie słowa „**pokój**” (gr. **eirene**; hebr. **szalom**), gdyż radość płynąca z tego, że cieszymy się względami Boga, oraz prawdziwy pokój są teraz dostępne wszystkim w Chrystusie.

To pozdrowienie wyróżnia się ponadto tym, że wymienia trzy Osoby Trójcy Świętej, podczas gdy większość innych pozdrowień w Nowym Testamencie wymienia tylko Boga i Chrystusa.

Równocześnie jednak Jan mówi o Ojcu i Duchu Świętym w bardzo charakterystyczny sposób. Mówi o Ojcu jako **Tym, Który jest i Który był, i Który przychodzi**, nawiązując w ten sposób do objawienia przez Boga swego imienia Mojżeszowi w Księdze Wyjścia, gdzie Bóg mówi o sobie samym „**jestem, który jestem**” (Wj 1,14-15).

Dłuższe sformułowanie pojawiające się w Apokalipsie jest prawdopodobnie celowym zabiegiem i skierowane jest przeciwko tytułowi przypisywanemu pogańskiemu bogu Zeusowi: „Ten, który jest i który będzie”.

Mówiąc, że Bóg jest tym, „który przychodzi”, Jan wyraża główny temat księgi – oto **Bóg przychodzi, aby zbawić swój lud i osądzić złoczyńców**.

Duch Święty zostaje opisany w niezwykle sposób jako **siedem Duchów przed tronem** (zob. Tło biblijne)⁷.

W Księdze Izajasza 11,2-3 w tłumaczeniu Septuaginty czytamy o Duchu Pańskim, który spoczął na mesjaszu, by obdarzyć go siedmioma przymiotami – **mądrością, rozumem, radą, męstwem, wiedzą, pobożnością i bojaźnią Bożą**⁸.

Natomiast w Księdze Zachariasza prorok ma wizję przedstawiającą świecznik z siedmioma lampami czerpiącymi oliwę z jednego źródła, co symbolizuje moc Ducha Bożego, dzięki której lud odbuduje świątynię: „**Nie siła, nie moc, ale Duch [mój dokończy] dzieła – mówi Pan Zastępów**”(Za 4,6).

Podobnie jak w czasach Zachariasza, także na obecnym etapie historii zbawienia Bóg pokonuje wszystkich, którzy Mu się sprzeciwiają, i buduje swoją świątynię – Kościół – przez działanie Ducha Świętego (zob. Ef 2,21-22; Ap 3,12; 11,1).

To działanie Ducha ziści się ostatecznie w Nowym Jeruzalem (21,3.16.22).

✚ Żywa tradycja: Siedem duchów odpowiada siedmiu darom Ducha Świętego

Apryngiusz z Beja, łaciński ojciec Kościoła z VI wieku i autor komentarza do Apokalipsy, wiąże „siedem Duchów” z jedenastym rozdziałem Księgi Izajasza:

W tym miejscu autor przedstawia siedem Duchów będących jednym i tym samym Duchem, czyli Duchem Świętym, który jest jeden w imieniu, siedmioraki w mocy, niewidzialny i bezcielesny, i którego formy nie sposób pojąć. Wielki **Izajasz** ujawnił liczbę Jego siedmiorakich mocy, gdy pisał: „**Duch mądrości i rozumu**” – aby przez rozum i mądrość nauczał, że jest stwórcą wszystkich rzeczy; „**Duch rady i męstwa**” – który począł w myśli rzeczy, aby je stworzyć; „**Duch wiedzy i pobożności**” – który rządzi stworzeniem z pobożnością, korzystając ze swej wiedzy, a jego zamysły są zawsze zgodne z miłosierdziem; „**Duch bojaźni Pańskiej**” – przez którego bojaźń Pańska objawia się stworzeniom rozumnym. Ten [opis ujawnia] święty charakter Ducha, który ma być czczony.

⁷ Niektórzy interpretują „siedem Duchów” jako siedmiu aniołów, którzy zgodnie z tradycją żydowską i katolicką stoją przed tronem Boga. jednak w Apokalipsie siedmiu aniołów pełni inną funkcję (zob. rozdziały 8 i 15). Ponadto, zdaniem R. Bauckhama, „choć termin „duch. Mógłby być z pewnością używany w odniesieniu do aniołów (co jest częstym przypadkiem w zwojach znad Morza Martwego), bardzo rzadko ma takie znaczenie we wczesnej literaturze chrześcijańskiej, a nigdy w Apokalipsie”. Poza tym byłoby bardzo dziwne, gdyby siedmiu aniołów mogło na równi z Bogiem Ojcem i Jezusem obdarzać łaską i pokojem.

⁸ Tradycja katolicka identyfikuje te przymioty z дарami Ducha Świętego.

Jezus zostaje wymieniony na trzecim miejscu, inaczej niż w zwykłym porządku trynitarnym, gdyż Jan zarezerwował dla Niego dłuższy opis, po którym następuje skoncentrowana wyłącznie na Nim doksologia, zapowiadająca Jego główną rolę w księdze.

Tytuł **Chrystus** odnosi się do namaszczonego przez Boga króla pochodzącego z Dawida. Jest on Świadkiem Wiernym, który przyszedł na świat, „**aby dać świadectwo prawdzie**” (J 18,37), do tego stopnia, że oddał swoje życie.

Greckie słowo „świadek” (**martys**) nabrało z czasem znaczenia „męczennik”, prawdopodobnie właśnie z powodu tego wersetu oraz za sprawą innych świadków Chrystusa, którzy oddali swoje życie (np. Antypas: Ap 2,13 i Szczepan: Dz 22,20).

Zasadniczym wątkiem Apokalipsy jest skierowane do chrześcijan wezwanie, aby jako wierni świadkowie naśladowali Pana do tego stopnia, by – jeśli to konieczne – oddali za Niego swoje życie (12,11).

Potem Jezus zostaje nazwany **Pierworodnym wśród umarłych** – tytuł ten pojawia się także w Liście do Kolosan 1,18, wskazując, że jest On pierwszym z ludzi, który przeszedł ze śmierci do życia wiecznego (zob. 1 Kor 15,20).

Jezus pokonał śmierć i stoi na czele rzeszy tych, którzy umierają i powstają z martwych po Nim.

Od chwili zmartwychwstania jest **Władcą królów ziemi**, panującym nad każdą inną zwierzchnością (Ef 1,20-230, łącznie z cesarzem Rzymu).

[1, 5b-6] Temu, który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów i uczynił nas królestwem – kapłanami dla Boga i Ojca swojego, Jemu chwała i moc na wieki wieków!

Odpowiedzią Jana na łaskę i pokój udzielane przez Boga, Ducha, a zwłaszcza Jezusa, są słowa uwielbienia wypowiedziane w imieniu jego czytelników. Składają się one na jedyną doksologię w Nowym Testamencie odnoszącą się wyłącznie do Jezusa.

Podobnie jak niektóre zapadające w pamięć sformułowania z Listów Pawła:

Rz 8,34: **Któż może wydać wyrok potępienia? Czy Chrystus Jezus, który poniósł [za nas] śmierć, co więcej - zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami?**

Ga 2,20: **Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie.**

Ef 5,2.25: **I postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu. Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie.**

koncentruje się ona na osobistej miłości Jezusa wyrażonej w tym, że umarł za nas na krzyżu.

W języku greckim forma czasownika w wyrażeniu **Temu, który nas miłuje**, jest imiesłowem czasu teraźniejszego, oznaczającym działanie ciągłe lub habitualne i sygnalizującym, że **Jezus kocha nas teraz**.

Chrystus jest główną postacią księgi i od samego początku określenie Go tymi słowami ma być wskazówką, o której nie wolno zapominać Jego uczniom w obliczu wszystkich spotykających ich prób i doświadczeń.

To właśnie będąca owocem przymierza miłość Chrystusa do jego Oblubienicy, Kościoła, która będzie celebrowana podczas Godów Baranka (19,7-9) i znajdzie swoje wypełnienie w Nowym Jeruzalem (21,2), kształtując wszystkie interwencje Chrystusa przedstawione w tej księdze.

Dowodem Jego miłości jest to, co już uczynił: **przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów**. **Moc krwi Chrystusa jest powracającym tematem Apokalipsy** (5,9; 7,14; 12,11).

Tutaj uwypuklone zostaje to, że Chrystus „uwolnił nas” (dosłownie „rozwiązał nas”) od naszych grzechów przez swoją śmierć, uzyskując przebaczenie dzięki swojej odkupieńczej ofierze i wyzwalając nas z mocy grzechu⁹.

Rozprawiwszy się w ten sposób z korzeniem zła, które dotyka rodzaj ludzki, Chrystus usuwa teraz jego wszystkie gorzkie owoce. Opis, w jaki tego dokona, tworzy ramę narracyjną księgi.

Boża obietnica uczynienia Izraela „królestwem kapłanów” zapisana w Księdze Wyjścia 19,6 wypełniła się w nowy i wspanialszy sposób przez śmierć Jezusa na krzyżu¹⁰.

Chrystus **uczynił nas królestwem**; „królestwo” oznacza tu nie tylko lud, którym rządzi król, Mesjasz, lecz także lud królewski, który już wraz z Nim panuje.

Oczywiście, nasze obecne królowanie z Chrystusem jest na razie tylko częściowe¹¹ i czeka na swe wypełnienie, co nastąpi w przyszłym ustanowieniu królestwa Bożego.

Kapłańska tożsamość Izraela wyrażała się pierwotnie w przestrzeganiu zasad czystości rytualnej i oddawaniu czci Torze.

⁹ W niektórych starożytnych rękopisach mamy „obmył” zamiast „rozwiązał”; za tą lekcją (zapowiadającą „opłukali” w Ap 7,14) idzie m.in. Wulgata.

¹⁰ Pierwszy List Piotra 2,9, idąc za LXX, także odwołuje się do Księgi Wyjścia 19,6 i pisze, że chrześcijanie stali się „**królewskim kapłaństwem**”.

¹¹ Inne teksty nowotestamentalne odwołujące się do wspólnego królowania chrześcijan z Chrystusem w tym życiu to między innymi List do rzymian 5,17; 6,11-12; List do Efezjan 2,6; List do Kolosan 3,1-4. Zobacz też KKK, 908-912

Mesjasz Jezus, usuwając przez swą ofiarę przeszkodę grzechu, ustanowił Boży lud przymierza **kapłanami** na zupełnie nowym poziomie, dając im dostęp w Duchu do **swojego Boga i Ojca**.

Jan, podobnie jak Paweł, przyjmuje, że jego chrześcijańscy czytelnicy wywodzący się z pogan są w pełni włączeni w ten przywilej Izraela (Ef 2,11-22).

Tło biblijne: Siedem duchów Boga

Apokalipsa wymienia „siedem Duchów” Boga czterokrotnie (1,4; 3,1; 4,5; 5,6). R. Bauckham wyjaśnia, że Jan widzi w nich – na podstawie czwartego rozdziału Księgi Zachariasza, fragmentu kluczowego dla pojmowania przez Jana roli Ducha w świecie – symbol Ducha Bożego.

Prorok Zachariasz ma wizję złotego świecznika z siedmioma lampami (Za 4,2), przypominającego siedmioramienny świecznik stojący w Miejscu Świętym w Przybytku (zob. Wj 25,31-40; 40,4.24-25). Kiedy Zachariasz pyta o siedem lamp (Za 4,4), słyszy w odpowiedzi, że Bóg zrealizuje swój plan nie siłą, nie mocą, lecz swoim Duchem (zob. Za 4,6). Potem słyszy jeszcze, że siedem lamp „**to oczy Pana, które przypatrują się całej ziemi**” (Za 4,10). Podobnie dla Jana siedem lamp to siedem oczu Pana – to znaczy Ducha samego Boga. Również wtedy, gdy widzi siedem pochodni płonących przed Jego tronem, utożsamia je z siedmioma Duchami Boga (Ap 4,5). Podobnie jak siedem lamp w wizji Zachariasza, siedem Duchów należy do boskiej Jedni, dlatego Jan włącza je do swojego błogosławieństwa trynitarnego w wersety 4 i 5 rozdziału pierwszego.

Nawiązania do Zachariasza wskazują na związek siedmiu Duchów z Bogiem, jednak Jan pokazuje również powiązanie siedmiu Duchów z Barankiem i opisuje Go jako mającego „**siedem rogów i siedmioro oczu, którymi jest siedem Duchów Boga wysłanych na całą ziemię**” (Ap 5,6). Janowe rozumienie związku siedmiu Duchów z Barankiem odpowiada powszechnemu wczesnochrześcijańskiemu przekonaniu, że Duch Boga jest Duchem Chrystusa – że właśnie **przez Ducha wywyższony Chrystus jest obecny i działa w świecie** (Dz 2,33; 16,6-7; Rz 8,9; Flp 1,19).

Wszyscy zanurzeni przez chrzest w Chrystusie oddają kapłańską cześć Bogu, składając całe swoje życie w formie „duchowych ofiar” (1 P 2,5; zob. Rz 12,1) w jedności z Chrystusem w Eucharystii (1 Kor 10,16-21), a także pamiętając o dobroczynności (Hbr 13,16) i wstawiając się w modlitwie za cały świat (1 Tm 2,1-2).

Apokalipsa wróci do królewskiej i kapłańskiej roli chrześcijan jeszcze dwukrotnie (5,10; 20,6); w tym drugim wypadku powie nam o królewskiej i kapłańskiej roli świętych oraz męczenników.

Jan kończy swoją doksologię: niech **chwała i moc**, uwielbienie i władza królewska należą do Chrystusa **na wieki wieków!**

[1, 7] Oto nadchodzi z obłokami i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili. I będą Go oplakiwać wszystkie pokolenia ziemi.

Słowo „**oto**” sygnalizuje zmianę roli Jana. Do tej pory mówił we własnym imieniu; teraz w dwóch następnych wersetach wypowiada słowa wyroczeni, jak to często czynili prorocy Starego Testamentu.

Takie nagłe zmiany roli są częste w hebrajskich tekstach prorockich i w Apokalipsie.

Tłumaczenie NABRE i niektóre inne przekłady wyróżniają ten werset oraz inne fragmenty księgi jako poezję, ponieważ występujące w nich paralelizmy, aluzje lub inne treści sugerują, że autor zamierza wypowiedzieć się w sposób podniosły.

To pierwsze orędzie prorockie zapowiada

główny temat księgi, czyli powrót Chrystusa w chwale na końcu dziejów.

Jego **nadejście z obłokami** przypomina wizję Daniela pokazującą, że „**oto na obłokach przybywa jakby Syn Człowieczy**” (Dn 7,13), oraz różne teksty Nowego Testamentu zapowiadające, że Jezus powróci z obłokami (Mk 14,62; Dz 1,11).

Jego powrót będzie widoczny dla każdego: **ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili.**

Mamy tu echo słów z Księgi Zachariasza 12,10 (cytowanych w J 19,37), zapowiadających, że skruszeni mieszkańcy Jeruzalem będą oplakiwać tego, którego przebili, zaś po tej głębokiej żałobie zostaną całkowicie obmyci z grzechu (Za 13,1).

W Apokalipsie jednak będzie **Go oplakiwać** nie tylko Jeruzalem, lecz także **wszystkie pokolenia** [plemiona BD] **ziemi**, co z kolei jest echem podobnie sformułowanej przepowiedni Jezusa (Mt 24,30).

I chociaż to oplakiwanie można również interpretować jako płacz narodów w obliczu sądu, kontekst wprowadzony przez Księgę Zachariasza oraz pewien niuans powyższego sformułowania wskazują na znacznie bardziej pozytywny skutek.

Rzecz bowiem w tym, że wyrażenie odnoszące się do tych, którzy oplakują, pochodzi z obietnicy Boga dla Abrahama: „**dzięki tobie błogosławieństwem objęte zostają wszystkie plemiona ziemi**” (Rdz 12,3 LXX, podkr. P.S.W) i pojawia się ono w Starym Testamencie tylko w odniesieniu do tej obietnicy.

Kiedy Jezus powróci, powita Go nie tylko skruszony Izrael, lecz także wiele innych skruszonych narodów, ta skrucha zaś skutkuje oczyszczeniem z grzechu.

Na to, że Chrystus powróci na pewno w chwale, wskazuje podwójne potwierdzenie tej przepowiedni: **Tak. Amen.**

[1, 8] Ja jestem Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszechmogący.

Następny werseł przynosi kolejną wyrocznię. Tym razem sam **Pan Bóg** przemawia w pierwszej osobie.

W słowach przypominających podobne deklaracje z Księgi Izajasza (41,4; 44,6) mówi o sobie, że jest **Alfą i Omega**, pierwszą i ostatnią literą greckiego alfabetu, wskazując na swoją władzę nad całą historią od jej początku aż do końca, co jest echem słów z Księgi Izajasza, gdzie czytamy, że jest pierwszym i będzie ostatnim (Iz 41,4; zob. Ap 1,17).

Podobnie jak we wcześniejszym, czwartym wersecie, ponownie nazywa siebie tym, **Który jest, Który był i Który przychodzi** oraz **Wszechmogącym**¹² - terminem bardzo często pojawiającym się w Septuagincie i będącym tłumaczeniem hebrajskiego „**Pan zastępów**”.

Bóg wypowiada podobne słowa bezpośrednio jeszcze raz, pod koniec księgi (21,5-6). Ujawniając swoją tożsamość oraz obecność na jej początku i na końcu, poświadcza tym samym jej orędzie.

Powołanie Jana (Ap 1, 9-11)

NT: Dz 14,22; 2 Kor 1,7; 2 Tm 2,12

[1, 9] Ja, Jan, wasz brat i współuczestnik w ucisku i królestwie, i wytrwaniu w Jezusie, byłem na wyspie, zwanej Patmos, z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa.

Teraz słyszymy głos proroka Jana podkreślającego swą jedność z tymi, którzy będą czytać lub słuchać tej księgi i przedstawiającego się jako **wasz brat i współuczestnik w ucisku i królestwie, i wytrwaniu w Jezusie.**

Wszyscy chrześcijanie są zjednoczeni z Chrystusem, a w Nim z sobą nawzajem przez wiarę i chrzest (Ga 3,27-28).

¹² Greckie **pantokrator** – pan wszystkiego, wszechwładca

W języku greckim słowo „ucisk”, „królestwo” i „wytrwanie” poprzedza jeden rodzajnik odnoszący się do nich wszystkich, co wskazuje, że Jan rozumie je jako nierozdzielne elementy życia chrześcijańskiego.

Jezus przyrzekł swoim uczniom nagrodę „**wśród prześladowań**” i obietnicę „**życia wiecznego w czasie przyszłym**” (Mk 10,30). Im dalej, tym trudniej.

Jan mówi, w jaki sposób Bóg przekazał mu proroctwo zawarte w tej księdze.

Został zesłany na **Patmos**, wyspę na Morzu Egejskim w odległości ok. 60 km od Efezu, ponieważ ewangelizował innych, głosząc **słowo Boże i świadectwo Jezusa**.

Banicja była częstą karą w imperium rzymskim. Możliwe, że nie pozostawał tam długo.

Jeśli został zesłany w połowie lat 90 – tych, zostałby zwolniony po śmierci cesarza Domicjana w 96 roku, ponieważ jego następcą, Nerwa, rządzący w latach 96-98, ogłosił amnestię dla zesłańców w całym państwie.

Tło biblijne: Duch w Apokalipsie

Wyrażenie „siedem Duchów” stosowane jest w Apokalipsie w odniesieniu do działania Ducha Świętego w świecie, natomiast „Duch” w liczbie pojedynczej odnosi się do **Ducha Świętego** działającego przez proroków w Kościele. Jan wymienia „Ducha” dokładnie 14 razy. Słowo to pojawia się siedmiokrotnie w wyroczniach dla Kościołów, wskazując, że słowa zmartwychwstałego Pana docierają do nich za pośrednictwem Ducha: „**Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów**” (Ap 2-3). Czterokrotnie Jan mówi o byciu „**w duchu**” lub, że „**ogarnął go Duch**” (1,10; 4,2; 17,3; 21,10 BP), aby zaznaczyć, że właśnie **Duch Święty** jest źródłem jego wizji. Ponadto jeszcze dwukrotnie słyszymy, co mówi bezpośrednio Duch i co wskazuje prawdopodobnie na proroctwo (14,13; 22,17), i wreszcie słowem „Duch” określa Jan rzeczownik „proroctwo”, które jest niczym innym jak natchnionym przez Ducha świadectwem chrześcijan o Jezusie (19,10).

[1, 10 - 11] Doznałem zachwycenia [w Duchu BD] w dzień Pański i posłyszałem za sobą potężny głos, jak gdyby trąby mówiącej: „Co widzisz, napisz w księdze i pošlij siedmiu Kościołom: do Efezu, Smyrny, Pergamonu, Tiatyry, Sardes, Filadelfii i Laodycei”.

Jan opisuje swoje doświadczenie zachwycenia (w Duchu BD)¹³.

¹³ Ten i trzy pozostałe przypadki wykorzystania w Apokalipsie stojącego za tym sformułowaniem wyrażenia greckiego **en pneumatē**, „**w duchu**” (4,2; 17,3; 21,10), powinniśmy interpretować jako odnoszące się do roli Ducha Świętego w głoszeniu przez kogoś proroctwa (zob. Ez 37,1; Mt 22,43; 1 Kor 12,3).

Całą egzystencję chrześcijanina można opisać jako życie „**według Ducha**” (Rz 8,9) lub w Duchu, są jednak chwile, kiedy chrześcijanie szczególnie doświadczają jego obecności – na przykład podczas modlitwy, korzystania z Jego darów albo w czasie posługi szafarza (1 Kor 12,3; 14,2; Ef 5,18-20; 6,18).

Kontekstem doświadczenia profetycznego Jana mogła być liturgia, ponieważ mówi nam o **dniu Pańskim**, czyli dniu zmartwychwstania Jezusa.

To pierwsze i jedyne użycie tego wyrażenia w Nowym Testamencie i odnosi się ono do niedzieli, dnia, w którym chrześcijanie gromadzą się, by oddawać cześć Bogu (zob. Dz 20,7).

Jan słyszy za sobą **potężny głos, jak gdyby trąby**. Wielu orędziom w tej księdze towarzyszy „donośny głos” anioła, tu jednak przemawia sam Chrystus.

Głos nakazuje Janowi, aby **napisał**, co widzi i posłał **siedmiu Kościołom**, a następnie wymienia siedem miast w rzymskiej prowincji Azji.

Miasta wymienione są prawdopodobnie w takiej kolejności, w jakiej odwiedzałby je kolejno posłaniec z listem, zaczynając od Efezu, głównego miasta prowincji, a następnie zataczając krąg, zgodnie z ruchem wskazówek zegara.

Każde z miast znajduje się o dwa lub trzy dni drogi od poprzedniego.

Wiemy, że w Azji w tym czasie istniały już gminy chrześcijańskie w innych niewymienionych tutaj miastach – na przykład w Kolosach i Hierapolis, znajdujących się kilka kilometrów od Laodycei (Kol 4,13).

Siedem wymienionych Kościołów zostało prawdopodobnie wybranych jako centra komunikacji dla pozostałych, znajdujących się w ich pobliżu.

Od samego początku chrześcijańscy interpretatorzy Apokalipsy zwracali uwagę, że liczba siedem symbolizuje tutaj pełnię, co podpowiada nam, że księga była przeznaczona przez Ducha Świętego dla całego Kościoła, nie tylko w Azji, ale na całym świecie.

Rozważanie i zastosowanie praktyczne (Ap,1,9-11)

Jak byśmy się zachowali, gdyby za wiarę skazano nas na wygnanie na jakąś odległą wyspę, gdzie bylibyśmy odcięci od rodziny i bliskich nam osób?

Czy modlilibyśmy się nadal, chociaż nie mielibyśmy możliwości uczestnictwa we mszy świętej i bylibyśmy pozbawieni wsparcia wspólnoty parafialnej?

Czy uznalibyśmy siebie samych za uczestników „w ucisku i królestwie, i wytrwaniu w Jezusie” (1,9) wraz ze wszystkimi braćmi i siostrami w Chrystusie na całym świecie?

Czy bylibyśmy gotowi usłyszeć, jak Bóg mówi do nas, nie tylko o **naszym** trudnym położeniu, ale także o swoim ludzie i zamiarach?

Najlepszym sposobem, by dowiedzieć się, co byśmy wówczas zrobili, jest przyjrzenie się temu, co robimy teraz.

- Czy pielęgnujemy swoje życie modlitwy, nawet gdy nie ma w naszym otoczeniu innych modlących się osób?
- Czy w modlitwach i dobroczynności pamiętamy o wszystkich cierpiących za wiarę na całym świecie?

Gdy stajemy w obliczu trudności, starajmy się nie zapomnieć, że nie chodzi o nas, lecz o Boga i Jego królestwo, i zgodnie z tą świadomością módlmy się i działajmy.

Wizja Syna Człowieczego (Ap 1, 12-20)

ST: Dn 7,7-14; 10,5-10; Za 4,1-10

NT: Mt 17,1-8

KKK: Jezus – Ten, który przeszedł przez śmierć, 625, 635

Lekcjonarz: Ap 1,9-11a.12-13.17-19: druga niedziela wielkanocna (rok C)

Kiedy Jan odwraca się, aby się zorientować, skąd dochodzi ów potężny głos, to, co widzi, zapiera mu dech w piersiach: oto boska postać przypominająca człowieka.

Jan opisuje ją za pomocą niezwykłych, a nawet dziwnych obrazów, jeśli brać je dosłownie. Jeśli jednak spróbujemy zagłębić się w znaczenie każdego z nich, mówią bardzo wiele o tej niebiańskiej istocie.

Dopiero werset 18 odsłania nam wyraźnie jej tożsamość: to zmartwychwstały Jezus pośród swojego Kościoła.

[1, 12-13] I obróciłem się, by patrzeć, co to za głos do mnie mówił; a obróciwszy się, ujrzałem siedem złotych świeczników i pośród świeczników kogoś podobnego do Syna człowieczego, przyobleczonego [w szatę] do stóp i przepasanego na piersiach złotym pasem.

Siedem złotych świeczników przypomina zarówno menorę – siedmioramienny świecznik z czystego złota zapalany co wieczór przez kapłanów (Wj 25,31-40; 27,21) – jak i dziesięć złotych świeczników w świątyni Salomona (1 Krl 7,49).

Pośród nich stoi ktoś **podobny do Syna Człowieczego**.

Takimi słowami – „Syn Człowieczy” – określa siebie często Jezus w ewangeliach.

W hebrajskim i aramejskim oznacza to po prostu „człowieka” jako byt inny niż na przykład anioł lub zwierzę i taki też sens ma to wyrażenie a Księdze Ezechiela oraz w Psalmach.

Jednakże dokładnie taka sama fraza „podobny do syna człowieczego” występuje tylko raz w Starym Testamencie:

**Patrzyłem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa
Jakby Syn człowieczy.**

Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego.

**Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską,
a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki.**

**Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przemienie,
a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie (Dn 7,13-14).**

Ten tajemniczy tekst opisuje podobną do człowieka postać, która wstępuje do Boga – Przedwiecznego – i otrzymuje na wieczność całkowitą władzę królewską, czyli coś, co na mocy prawa należy się jedynie Bogu.

Kiedy Jezusa doprowadzono przed najwyższego kapłana Kajfasza, a ten spytał Go, kim jest, ujawnił się jako ten właśnie Syn Człowieczy (Mk 14,61-62).

Osoba przemawiająca do Jana ma na sobie **[szatę] do stóp** (gr. **poderes**).

W Septuagincie ten grecki termin odnosi się prawie wyłącznie do szaty arcykapłana. I chociaż Apokalipsa koncentruje się przede wszystkim na królewskiej władzy Chrystusa, w mniejszym zaś stopniu na Jego kapłaństwie, nie pomija i tego aspektu jego Osoby (rolę Jezusa jako kapłana przedstawia List do Hebrajczyków).

Chrystus jak kapłan przekazuje ludziom Boże objawienie (1,1), stoi przed Bogiem w świątyni w niebie (Hbr 9,12; Ap 5,6) i konsekrował swój lud na kapłanów (Ap 1,6; 5,10)¹⁴.

Złoty pas na piersiach wskazuje na wielką władzę tego, który go nosi; jedyne inne postaci w Apokalipsie, które mają taki sam pas, to siedmiu aniołów stojących obok tronu Boga mających zesłać na ziemię siedem ostatnich plag (15,6).

¹⁴ Apokalipsa nie przedstawia wyraźnie śmierci Jezusa jako ofiary kapłańskiej, tak jak to robi List do Hebrajczyków, niemniej można przyjąć, że ją zakłada (zob. 1,5; 5,9; 7,14; 12,11). To założenie może być również obecne w symbolicznym przedstawieniu śmierci męczenników jako ofiary (6,9).

[1, 14-16] **Głowa Jego i włosy – białe jak biała wełna, jak śnieg, a oczy Jego jak płomień ognia. Stopy Jego podobne do drogiego metalu, jak gdyby w piecu rozżarzonego, a głos Jego jak głos wielu wód. W prawej swej ręce miał siedem gwiazd i z Jego ust wychodził miecz obosieczny, ostry. A Jego wygląd – jak słońce, kiedy jaśnieje w swej mocy.**

Włosy tego, który jest podobny do Syna człowieczego, są **białe jak wełna** lub **jak śnieg**.

W Księdze Daniela sam Bóg – „Przedwieczny” – ma włosy „**jak wełna biała**” (7,9 LXX), symbolizujące Jego wieczność i nieskończoną mądrość.

Tutaj jest to cecha tego, który jest „podobny do Syna Człowieczego” i Jezus jest przedstawiany wielokrotnie w Apokalipsie jako posiadający boskie atrybuty.

Jego oczy są jak **płomień ognia**, a stopy **podobne do drogiego metalu**. Te obrazy przypominają opis pełnego chwały anioła ukazującego się Danielowi (Dn 10,6; zob. też Ez 1,7). Ogniste oczy sugerują przenikliwy wzrok pozwalający rozeznawać i wydawać sąd (Syr 23,19; Ap 19,12).

Jego głos jest potężny jak huk **wielu wód** – jak wodospad Niagara lub fale śródziemnomorskiej burzy rozbijające się o brzeg¹⁵.

W **prawej ręce** trzyma **siedem gwiazd**. Czytelnik tekstu z I wieku mógł w tym miejscu skojarzyć gwiazdy z mocami niebiańskimi wywierającymi wpływ na wydarzenia dziejące się na ziemi. Wizerunki cesarza przedstawiały go często otoczonego symbolami planet.

Wrażenie budzącej lęk i uwielbienie mocy potęguje **ostry, obosieczny miecz** wychodzący z jego ust.

Prorok Izajasz mówi, że Mesjasz „**różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego**” (Iz 11,4); Paweł odnosi ten tekst do Chrystusa pokonującego na końcu historii Niegodziwca (2 Tes 2,8).

Przedstawiany tutaj opis zmartwychwstałego Chrystusa łączy oba te obrazy, miecz zaś w jego ustach symbolizuje wszechmocne słowo Boga, którym stworzył świat i dokonuje nad nim sądu (Mdr 18,1; Ap 19,13).

I wreszcie, dopełniając wrażenia niebiańskiej chwały, Jan mówi nam, że Jego oblicze było **jak słońce, kiedy jaśnieje w swej mocy**.

¹⁵ „**Szum wielkich wód**” to budzący lęk i cześć dźwięk skrzydeł Istot żyjących (Ez 1,24) oraz odgłos towarzyszący przybyciu chwały Boga Izraela (Ez 43,2).

Różne teksty Starego Testamentu przyrównują blask Boga do słońca (Ps 84,12; Iz 60,19), zaś chrześcijanie pamiętają, że podczas przemienienia Jezusa na górze Tabor „**twarz Jego zajaśniała jak słońce**” (Mt 17,2).

[1, 17-18] Kiedy Go ujrzałem, do stóp Jego padłem jak martwy, a On położył na mnie prawą rękę, mówiąc: „Przestań się lękać! Ja jestem Pierwszy i Ostatni, i Żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani.

Reakcja Jana, gdy ukazuje mu się ktoś „**podobny do Syna Człowieczego**”, przypomina reakcję Daniela na widok posłańca z niebios (Dn 10,9): Jan **padł do Jego stóp jak martwy**.

Niebiańska istota kładzie na nim **prawą rękę**, wyrażając w ten sposób swą przychylność i dodając otuchy, mówiąc, aby się nie lękał, na potwierdzenie zaś swoich słów każących mu zapomnieć o lęku ujawnia w uroczystych słowach swoją tożsamość:

Ja jestem Pierwszy i Ostatni.

Takimi właśnie słowami przedstawia się trzykrotnie Bóg w Księdze Izajasza, by pokazać, że różni się od pozbawionych życia pogańskich bożków (Iz 41,4; 44,6; 48,12).

Kolejne zdanie jeszcze wyraźniej ujawnia jego tożsamość:

Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków.

Jezus powrócił z martwych, przyobleczony w boską władzę, i już nigdy nie umrze. Co więcej, dowiadujemy się, że pozbawił władzy odwiecznego wroga ludzkości: **mam klucze śmierci i Otchłani** (dosłownie „Hadesu”, będącego greckim terminem na określenie hebrajskiego „Szeolu”, czyli miejsca przebywania zmarłych).

Jezus dzierży klucze!

Świat grecko – rzymski wiedział, że jest bezsilny wobec śmierci i miał jedynie nadzieję na jakieś dalsze istnienie ludzi w postaci cieni w Hadesie.

Chociaż śmierć i zaświaty będą istnieć aż do ich ostatecznego osądzenia na końcu historii (20,14), **już teraz wspaniała deklaracja zmartwychwstałego Pana potwierdza ich ostateczną klęskę.**

[1, 19] Napisz więc to, co widziałeś i co jest, i co potem musi się stać.

Tak **więc** w świetle swego decydującego zwycięstwa nad śmiercią zmartwychwstały Pan mówi Janowi, by spisał, co ujrzał (jest to opis wizji, który właśnie przeczytaliśmy), to

- ❖ **co jest** (sytuację obecną, którą Syn Człowieczy przedstawi za chwilę w listach do siedmiu Kościołów w rozdziałach drugim i trzecim), oraz
- ❖ **co potem musi się stać** (Boże plany dotyczące przyszłości, które Baranek ujawni w dalszej części księgi).

Chociaż słowa te stanowią ogólny zarys pozostałej treści Apokalipsy, nie winniśmy jej dzielić po prostu na teraźniejszość i przyszłość.

Listy skierowane do Kościołów wybiegają w przyszłość, natomiast wizje Bożego planu dotyczącego tego, co się stanie, często odzwierciedlają przeszłość.

Obie części księgi – zarówno rozdziały drugi i trzeci, jak i rozdziały od czwartego do dwudziestego pierwszego – zawierają wskazówki dla Kościoła odnoszące się do jego obecnej walki duchowej.

[1, 20] Co do tajemnicy siedmiu gwiazd, które ujrzałeś w mojej prawej ręce, i co do siedmiu złotych świeczników: siedem gwiazd – to są aniołowie siedmiu Kościołów, a siedem świeczników – to jest siedem Kościołów”.

Przed przekazaniem orędzia Kościołom zmartwychwstały Jezus wyjaśnia znaczenie siedmiu gwiazd i siedmiu świeczników. Istota z niebios objaśniająca wizje to jedna z charakterystycznych cech literatury apokaliptycznej występująca kilkakrotnie w Apokalipsie (np. 5,5; 7,13-14; 17,1-18).

To, że **siedem Kościołów** symbolizowanych jest przez **siedem złotych świeczników**, ma istotne znaczenie.

Świecznik to trafny symbol Kościoła. Jezus nazwał swoich uczniów „**światłem świata**”, mówiąc, że lampa winna być „**na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu**” (Mt 5,14-15).

Ponadto, gdy jeszcze istniała w Jerozolimie świątynia, stojąca w niej menora, czyli siedmioramienny złoty świecznik, symbolizowała swoim światłem blask obecności Boga (Wj 40,35-38). Podobnie siedem Kościołów oświeconych przez Chrystusa i zamieszkałych przez Ducha święci w ciemnościach świata boskim światłem, dając świadectwo prawdzie¹⁶.

¹⁶ Zob. też Mt 5,14-16; Ef 5,8-14; Flp 2,15; Ap 11,3-7; 12,11.17; 19,10

Zastąpienie siedmioramiennej złotej menory siedmioma świecznikami w siedmiu miastach symbolizuje światło jednego Kościoła, którego blask promieniuje nie tylko w Kościołach Azji, ale w całym świecie.

Pojawienie się w świecie świętych świeczników z dawnego miejsca przebywania Boga w Jerozolimie wskazuje, że zaczął On przemieniać całe stworzenie w swoją świątynię (zob. 11,1-2) i zrealizuje ostatecznie swój zamysł w Nowym Jeruzalem (21,1-22,5).

Aniołowie siedmiu Kościołów oznaczają ich biskupów lub Aniołów Stróżów (więcej na ten temat w następnym rozdziale). I w jednym, i w drugim wypadku podlegają całkowicie Jezusowi.

Wyjaśnienie obu tych symboli na końcu opisu przez Jana swojej wizji stanowi wprowadzenie dla wyroczeni skierowanych do każdego z siedmiu Kościołów.

Rozważanie i zastosowanie praktyczne (Ap 1,12-20)

Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków.

Radość i nadzieja bijące od tych słów nasuwają mi na myśl ostatnią scenę „Władcy pierścieni” J.R.R. Tolkiena. Sam, przyjaciel Froda, zemdlawszy po zniszczeniu Pierścienia, odzyskuje przytomność i widzi przed sobą kogoś, o kim sądził, że już kilka miesięcy temu umarł: „Gandalf! Byłem pewien, że nie żyjesz. Ale potem pomyślałem, że ja także umieram. Czy wszystkie złe wydarzenia okażą się ostatecznie złudzeniem?”.

Objawienie zmartwychwstałego Pana przedstawione w tej księdze i wynikające z niego wewnętrzne zrozumienie tego, kim jest ten Jezus, pozwoli chrześcijanom stawić czoła wszelkim wyzwaniom i okolicznościom, które staną na ich drodze.

Zobaczyć w Apokalipsie Jezusa.

Richard Veras w świetle Ewangelii snuje refleksję nad tym budzącym lęk i cześć przedstawieniem Jezusa w zapisanej przez siebie wizji:

Oczy Jezusa jak płomień ognia, to te same oczy, które spoglądały na Piotra, gdy trzykrotnie się Go zaparł; te same, które patrzyły na bogatego młodzieńca z miłością większą niż ów pogrążony w smutku człowiek żywił wobec samego siebie; te same, które poruszyły Zacheusza i Samarytanę, by poszli za Nim, ponieważ Jego spojrzenie przepaliło do samego środka ich zatwardziałe serca. Twarz Jezusa lśniąca jak słońce jest twarzą Tego, który nazwał siebie światłością świata.

Apokalipsa przedstawia nam **trzy różne wizje Jezusa** – jako

- ✚ otoczonego chwałą Syna Człowieczego i władcy (1,13; 14,14),
- ✚ zabitego Baranka (5,6)
- ✚ boskiego wojownika (19,11)

– a każda z nich podkreśla inne aspekty Jego osoby i dzieła.

Zgłębiając i rozważając treść Apokalipsy oraz modląc się jej słowami, będziemy coraz mocniej uświadamiać sobie wspaniałość Chrystusa.